

szawskiej, Teresa Dolańska z sod. tarnowskiej, Marja Dembińska z sod. kieleckiej, Marja Drużbacka z sod. białaczowskiej, Wanda Drużbacka z sod. przemyskiej, Antonina Gutowska z sod. lubelskiej, bar. Wanda Heydlova z sod. w Brzósie, hr. Izabella Jezierska z sod. bydgoskiej, Marja Kowerska z sod. tomaszowsko-zamoyskiej, hr. Marja Kwilecka z sod. kaliskiej, Marja Janta-Półczyńska z sod. pomorskiej, hr. Józefa Starzyńska z sod. lwowskiej, Zofja Włodkowa z sod. krakowskiej, Róża Załęska z sod. sandomierskiej, oraz p. Marja Helclowa, skarbniczka związku. Przybyły również delegatki: z sod. chyrowsko-samborskiej hr. Anna Drohojowska, z sod. warszawskiej p. Małgorzata Frąckiewiczowa, z sod. poznańskiej p. Marja Chełkowska i p. Jadwiga Czarnecka, z sod. sanockiej, pp. Helena Gniewosz i Helena Ostaszewska z sod. łęczyckiej p. Marja Łoskowska. Brakowało zatem czterech sodalicyj, które jednakowoż nadesłały usprawiedliwienia niemożności przybycia prezydentki.

Z wydziału sodalicii pomorskiej brały udział w zebraniach panie: wiceprezydentka p. Marja Bartzowa, skarbniczka, p. Anna Hacıowa, sekretarka p. Marja Piotrowska, nadto panie Aleksandra Jaworska, Emma Dytkiewiczowa, Irena Ruśkiewiczowa, oraz p. Danuta Łoskowska z sod. łęczyckiej.

Zjazd otworzył po krótkim nabożeństwie w kaplicy pałacu biskupiego, moderator Związku, O. Kwiatkowski, a ks. biskup Okoniewski w serdecznych słowach wyraził radość imieniem sodalicii pomorskiej, że zjazd odbywa się na Pomorzu, życząc, by ta, tak głęboko katolicka ziemia pomorska przemówiła do zebranych pań, by ją poznały i pokochały.

Po przeczytaniu protokołu przez skarbniczkę Związku, p. Helclową, odczytała sprawozdania z działalności Związku p. Zofja Włodkowa, poczem przyjęto z radością do związku nową sodalicję, pod nazwą sodalicii pań wiejskich w Brzósie. W dyskusji nad sprawozdaniem złożyła p. Cecylja Ceglińska serdeczne podziękowanie O. Kwiatkowskiemu, za trud i pracę podjętą około wydania historii sodalicyj związkowych i prosi o postanowienie, by broszurę tę z obowiązku nabywała każda sodaliska. Sekretarjat rozesał ją wszyst-

kim NN. XX. Biskupom, którzy ją przyjęli z wielką życzliwością, nie szczędząc wyrazów uznania i zachęty do dalszej pracy.

Po posiedzeniu zwiedziłyśmy park, z jego pięknymi i interesującymi pomnikami, po którym raczył nas oprowadzać sam ksiądz Biskup. Następnego dnia, po Mszy św. i wspólnej Komunii św. i przemówieniu O. Kwiatkowskiego, rozpoczęło się drugie zebranie, referatem O. Kwiatkowskiego, na temat „Najgłębsze podstawy teologiczne kultu marjańskiego w sodalicjach“. W referacie tym O. moderator przypominał, że zjazd nasz w obecną rocznicę 350-letniego zatwierdzenia „prima primaria“ ma mieć charakter marjański i pogłębić naszą miłość i cześć ku Najśw. Pannie.

W dyskusji, która się w ciągu zebrania wywiązała, omawiały panie trudności w organizowaniu rekolekcyj sodalicyjnych, o dodatnich i ujemnych stronach urządzania tych rekolekcyj we dworach, przyczem panie opowiadają się raczej za urządzaniem tych rekolekcyj po klasztorach. Wyłania się również potrzeba opierania sprawozdań rocznych na sprawozdaniach osobistych i pokazuje się w dyskusji, że niektóre sodalicje kwestonariusze do sprawozdań osobistych już wprowadziły, i obiecują nadesłać je do sekretarjatu, który ma przygotować ogólnosodalicyjny kwestonariusz, dla pań wiejskich, ułatwiający składanie sprawozdań osobistych.

Prezydentka sodalicii pomorskiej, p. Marja Janta Półczyńska wypowiedziała piękny referat pod tyt. „Niepokalana wzorem współczesnej sodaliski ziemianki“, w którym subtelnie zanalizowała trudności, jakie napotykamy w życiu codziennem, tak w pracy wychowawczej, jak w pracy społecznej. Wywiązuje się dyskusja o wpływie, jaki matki muszą zachować w wychowaniu dorastających dzieci i doprowadza do wniosku, że należy od wczesnego dzieciństwa wpajać w młodzież poczucie obowiązkowości i odpowiedzialności za każdy czyn. Nurtu życia nie powstrzymamy i byłoby to fałszywą metodą, nie prowadzącą do celu, trzeba jednak zapobiegać temu, by rozrywki i zabawy nie sprowadziły młodzieży na manowce, w ten sposób, że rodzina sama będzie dbała nie tylko o pogodną atmosferę w domu, ale o zabawę i rozrywki wspólne dla dzieci, zaczynając od środowisk uczą-